

Protokół Nr 21/16
z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu
i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy
z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski
z dnia 18 października 2016 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Bielsk Podlaski przy ul. Kopernika 1 w godzinach 9:00 – 11:20. Według listy obecności obecni byli: Przewodniczący Komisji - **Andrzej Roszczenko**, Wiceprzewodnicząca Komisji - **Iwona Kołos**, Członkowie Komisji: **Iwona Anna Bielecka - Włodzimierz**, **Eugenia Kruk**, **Danuta Karniewicz**, **Kazimierz Henryk Leszczyński**, **Mirosław Majstrowicz**, **Piotr Ostaszewski**, Zastępca Burmistrza Miasta – **Bożena Zwolińska**, Skarbnik Miasta – **Anna Szkoda**, Sekretarz Miasta – **Tamara Korycka**. W posiedzeniu uczestniczyli także: Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – **Małgorzata Bil-Jaruzelska**, Kierownik Zespołu Ranok – **Elżbieta Tomczuk**, Kierownik Zespołu Małanka – **Sergiusz Łukaszuk**, Kierownik org. chóru Wasiloczki – **Nina Bielecka**, Kierownik Zespołu Kuranty – **Alina Niegierewicz** (*lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu*).

Posiedzeniu przewodniczył **Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko**, który na wstępie powitał wszystkich zebranych i odczytał porządek dzisiejszego posiedzenia:

1. Wynagrodzenia kierowników zespołów działających przy Bielskim Domu Kultury.
2. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady XXIII sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
3. Informacja o realizacji zadań oświatowych miasta w roku szkolnym 2015/2016.
4. Dyskusja, wolne wnioski, sprawy różne.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko poinformował, że Rady Krzysztof Grodzki jest nieobecny, ponieważ jest na zwolnieniu lekarskim.

Dotyczy punktu nr 1

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko poinformował, że ten punkt został wprowadzony na dzisiejsze posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, ponieważ wnioskował o to Pan Burmistrz i Komisja przyjęła taki punkt posiedzenia do porządku. Poinformował, że zaprosił Panią Dyrektor Bielskiego Domu Kultury i jednocześnie zwrócił się z prośbą, aby Pani Dyrektor poprosiła kierowników zespołów Działających przy Bielskim Domu Kultury, aby również byli obecni. Przystąpił do realizacji tematu i zapytał, czy ktoś z zebranych chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil-Jaruzelska zaproponowała, że pokrótce zreferuje jak ta sprawa wygląda. W roku 2011 po pewnych ruchach płacowych wynagrodzenia kierowników zespołów działających przy Bielskim Domu Kultury (dotyczy to tzw. godzinowych zatrudnionych) zostały ustalone na takim samym poziomie. Poprosiła, aby wybaczyć jej, że nie będzie operować kwotami, ale obowiązuje ustawa o ochronie danych osobowych. Wyjaśniła, że wynagrodzenia wszystkich kierowników zostały ustalone na takim samym poziomie i uważa, to za rzecz słuszną. To nie są tożsame zespoły, każdy zespół jest

nieco inny, prowadzi specyficzną działalność i bardzo trudno jest tutaj wprowadzić jakąkolwiek ocenność tej działalności. Zaznaczyła, że wg. niej wszyscy kierownicy doskonale wywiązują się ze swoich zadań, zespoły działają, koncertują, są lubiane i popularne. Sytuacja taka, że wynagrodzenia wszystkich były takie same trwała do września 2013 r., kiedy to wpłynęło pierwsze pismo od Pani Elżbiety Bilmin Kierownik Chóru Polskiej Pieśni Narodowej. W związku z tym, że akompaniorka – Pani Gołębiowska-Szczekowska była na urlopie macierzyńskim, to Pani Bilmin zwróciła się z prośbą o przejęcie jej obowiązków na okres 4 miesięcy i o związaną z tym podwyżkę wynagrodzenia. Pani Dyrektor zaznaczyła, że zgodnie z najlepszą naturą postępowania urzędniczego poprosiła swojego organizatora o zgodę na zrobienie takich ruchów. Pomimo tego, iż Bielski Dom Kultury posiada osobowość prawną, to jednak jego budżet uchwalany jest przez Radę, a przygotowywany jest przez Pana Burmistrza, dlatego też uważa, że powinna go o takiej sprawie poinformować. Powiedziała, że wtedy jeszcze był Pan Burmistrz Eugeniusz Berezowiec. Wyjaśniła, że wtedy otrzymała zgodę Pana Burmistrza na zmianę tego wynagrodzenia, czyli na powiększenie miesięcznego wynagrodzenia Pani Bilmin o wynagrodzenie akompaniatora na okres 4 miesięcy, czyli od 1 września 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. Poinformowała, że w styczniu 2014 r. wpłynęło następne pismo Pani Bilmin z powodu jak powyżej, czyli urlopu macierzyńskiego Pani Gołębiowskiej-Szczekowskiej i taka zgoda ponownie przez Pana Burmistrza została udzielona, tym razem na okres 5 miesięcy od 1 stycznia 2014 r. do 31 maja 2014 r. Po zakończeniu tego okresu Pani Bilmin złożyła kolejne, trzecie już pismo, tym razem o bezterminowe przejęcie obowiązków akompaniatora na co zgody nie otrzymała. I nastąpiła przerwa do grudnia 2015 r., kiedy to wpłynęło ponowne pismo Pani Bilmin – była to prośba o przejęcie obowiązków na okres 3 miesięcy, ponieważ Pani Gołębiowska-Szczekowska była na urlopie wychowawczym i taka zgoda na okres 3 miesięcy od 1 stycznia 2016 r. do 31 marca 2016 r. została udzielona. W marcu, jeszcze przed upływem tego okresu Pani Bilmin złożyła kolejne podanie, było to podanie o bezterminowe przejęcie obowiązków akompaniatora z uwagi na to, że Pani Gołębiowska-Szczekowska z powodów rodzinnych nie chciała już podejmować się tych obowiązków. Pani Dyrektor powiedziała, że pisząc do Pana Burmistrza negatywnie zaopiniowała prośbę Pani Bilmin sugerując, że wobec przedłużającej się nieobecności akompaniatora logiczniejsze będzie zatrudnienie akompaniatora, jeżeli rzeczywiście w chorze taki akompaniador jest potrzebny. Pan Burmistrz nie udzielił zgody i informacja o tym, że takiej zgody nie będzie dotarła do niej 13 kwietnia 2016 r. Zaznaczyła, że w kwietniu poinformowała na piśmie Panią Bilmin, iż takiej zgody nie będzie, że Pan Burmistrz odmówił jej prośbie. W maju 2016 r. Pani Bilmin złożyła kolejną prośbę, że wobec rezygnacji Pani Gołębiowskiej-Szczekowskiej chciałyby jednak przejąć te obowiązki akompaniatora i w sierpniu tego roku Pan Burmistrz udzielił zgody na bezterminowe przejęcie obowiązków akompaniatora przez Panią Bilmin pisząc, że ta zgoda przestaje być aktualna, jeżeli taki akompaniador zostanie zatrudniony. To, rzeczywiście funkcjonuje w okresie budżetowym, rozliczeniowym, czyli wszystko jest zależne od tego jaki budżet będzie na rok przyszły. Podkreśliła, że w tej chwili taka zgoda jest i Pani Bilmin otrzymuje wyższe wynagrodzenie, powiększone nie o całe wynagrodzenie, ale o część wynagrodzenia, które miała Pani Gołębiowska-Szczekowska, jako akompaniador. Pani Dyrektor podkreśliła, że tak wygląda ta sprawa od strony formalnej, za każdym razem odbywało się to na wniosek Pani Bilmin. Dodała również, że jako dyrektor Bielskiego Domu Kultury za każdym razem pisała do organizatora, czyli do Pana Burmistrza prośbę o rozpatrzenie prośby Pani Bilmin. Podkreśliła również, że działała zgodnie z odpowiedzią udzieloną przez Pana Burmistrza, albo była udzielana zgoda, albo je nie było.

Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska zapytała, czy Pani Bilmin nie spełnia wymagań/kwalifikacji, aby pełnić funkcję akompaniatora? Czy zdaniem Pani Dyrektor jest potrzeba zatrudnienia nowej osoby? Uważa, że jeżeli Pani Bilmin spełnia wymagania, to chyba może pełnić tę funkcję.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz stwierdziła, iż jest chórzystką i może coś na ten temat powiedzieć. Poinformowała, że próby chóru odbywają się dwa razy w tygodniu (w czwartki w BDK, we wtorki w szkole muzycznej), a czasami są też w tygodniu jeszcze próby głosowe. Uważa, że Pani Bilmin praktycznie ma jeden, czterogłosowy chór, który naprawdę bardzo dużo pracuje. W tej chwili Pani Bilmin sobie radzi, a jeżeli trzeba akompaniatora, to we własnym zakresie jest przyjmowany, często podgrywa Pan Drozdowski. Zaznaczyła, że nie widzi zastrzeżeń, aby było tak jak do tej pory, aby Pani Bilmin mogła przejąć te obowiązki akompaniatora. Zaznaczyła, że nie wiedziała o tym, co zreferowała Pani Dyrektor. Poinformowała również, że Pani Bilmin jeszcze dziś rano do niej zadzwoniła i mówiła, że przed posiedzeniem komisji pójdzie jeszcze do starostwa. Stwierdziła, że w każdym bądź razie z tego co widzi, to było bezterminowe przedłużenie i wobec tego zastanawia się dlaczego dziś akurat ten temat jest poruszany. Zapytała, czy były jakieś niezgodności i zastrzeżenia? Zapytała też na czyj wniosek jest analizowany ten temat?

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko poinformował, iż na początku posiedzenia mówił, iż jest to na wniosek Burmistrza, który został przyjęty przez Komisję. Powiedział, że na razie przedstawiona została sytuacja jednego zespołu działającego przy Bielskim Domu Kultury, a należy pamiętać iż tych zespołów jest więcej i prawdopodobnie działają one na podobnych zasadach.

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil-Jaruzelska podkreśliła, że chce aby była tu jasność. Poinformowała, że każdego roku otrzymuje budżet zespołów działających przy Bielskim Domu Kultury. Budżet ten jest rozpisany zgodnie z formułą przyjętą w roku 2011, czyli jest tam wynagrodzenie kierownika zespołu, wynagrodzenie dwóch akompaniatorów. Poinformowała, że w Chórze Polskiej Pieśni Narodowej cały czas jako akompaniator pracuje Pan Drozdowski, który to otrzymuje za swoją pracę stosowne wynagrodzenie. Zaznaczyła, że 6 lat temu zostało to zaprogramowane w taki sposób i każdy z zespołów ma określony budżet i prawdopodobnie pierwotnie to kierownicy zespołów wnioskowali o to, komu te wynagrodzenia z puli danego zespołu chcą przekazywać. Podkreśliła, że działa zgodnie z budżetem, który otrzymuje od Rady Miasta i tak te wynagrodzenia są przekazywane. Zaznaczyła również, że nie podejmuje się oceny ilu akompaniatorów potrzebnych jest w danym zespole, nie jest muzykologiem i trudno jest jej to ocenić i takiej oceny nie będzie przeprowadzać. Podkreśliła, że wg. niej wszystkie zespoły działają bardzo dobrze.

Kierownik Zespołu Małanka – Sergiusz Łukaszuk zapytał, czy były jeszcze jakieś inne pisma, czy rozmowy odnośnie wynagrodzenia?

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil-Jaruzelska poinformowała, że z takimi pismami występowała tylko Pani Bilmin.

Kierownik Zespołu Małanka – Sergiusz Łukaszuk stwierdził, iż rozumie że Pani Bilmin spełnia warunki akompaniatora, gra na fortepianie, prowadzi zespół itd., tylko jest jako i dyrygent i akompaniator. Zapytał, czy na koncertach Pani Bilmin dyryguje i jednocześnie

Protokół Nr 21/16 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 18 października 2016 r.

akompaniuje? Stwierdził, iż takich utworów nie widział, akompaniowała Pani Gołębiowska-Szczekowska lub Pan Drozdowski. Zaznaczył, że czym innym jest praca z zespołem na próbach, to że Pani Bilmin siada do fortepianu, to każdy instruktor siada i gra, a zespół śpiewa, później Pani Bilmin to co nauczyła przy fortepianie składa do kupy i to jest rola kierownika. Podkreślił, że można też bez fortepianu, można głosem pooddawać melodie i uczyć głosem, ale przeważnie uczy się przy fortepianie i potwierdzi to i Pani Alina i Pani Elżbieta. Jak się nauczy, to się zbiera do kupy i się śpiewa i oczywistym jest, że przez parę dobrych tygodni, albo i miesięcy trzeba to dopracowywać, ponieważ to nie jest tak, że się nauczyli i jest już koncert. Później jest koncert i wobec tego zapytał, czy Pani Bilmin na nim akompaniuje, czy ktoś inny to robi? Uważa, że jeżeli ma być to dodatek za akompaniowanie....

Członek Komisji – Danuta Karniewicz wytrąciła pytanie, czy akompaniament liczy się tylko na koncertach?

Kierownik Zespołu Małanka – Sergiusz Łukaszuk zaproponował, aby inni się wypowiedzieli. Uważa, że można to inaczej nazwać, można przyznać większe pieniądze, ponieważ ma np. więcej wysiłki, ponieważ próby odbywają się dwa razy itp. Jeśli byłoby to inaczej nazwane, to by się z tym zgodził. Powiedział, że jeżeli są to dodatkowe pieniądze za akompaniament, to nie widzi go, ponieważ Pani Bilmin chyba nigdy na koncercie nigdy nie akompaniowała, a dyrygowała.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz wtrąciła, że czasami gra.

Kierownik Zespołu Małanka – Sergiusz Łukaszuk stwierdził, iż są to tylko jego uwagi. Powiedział, że każdy chór jest specyficzny, tak samo Wsiloczki, Kuranty - też trzy i cztery głosy, Ranok ma trochę inną specyfikę, może dwa głosy, ponieważ tego wymaga piosenka. Stwierdził, iż Małanka też śpiewa na trzy lub cztery głosy, dwa żeńskie i dwa męskie i do tego jest jeszcze grupa instrumentalna 5 osobowa, jest kierownik zespołu, który to wszystko zbiera do kupy, uczy piosenki itp. Kierownik grupy instrumentalnej, która składa się z dwóch akordeonów, skrzypiec, perkusji, basu i to wszystko też trzeba zebrać i opracować. Jako kierownik zespołu powiedział, że wszystko zbiera, zespół śpiewa, kapela gra i trzeba to dopracować, ale zaznaczył jeszcze że osobiście gra również w zespole instrumentalnym na akordeonie. Zaznaczył, że ma takie same wynagrodzenie jak kierownik, który opracował i zadyrygował, pomimo tego że jeszcze dodatkowo gra. Uważa, że nad tą sprawą też trzeba byłoby pomyśleć, ponieważ musi wszystko przygotować, na próbie trzeba też usiąść i grać, a potem na koncercie musi jeszcze wsiąść akordeon zagrać i jeszcze wszystkiego dopilnować. Podkreślił, że to też wymaga pewnych rzeczy i jeżeli zrównać kierownika, który nauczył piosenkę i zadyryguje, bo taka jest rola Pani Bilmin, z kierownikiem, który dodatkowo gra to trzeba też myśleć o tej sprawie.

Kierownik Zespołu Kuranty – Alina Niegierewicz powiedziała, że całkowicie zgadza się z tym, co mówił przedmówca o pracy z zespołem. Poruszyła kwestie ilości prób, jedne zespoły mają ich więcej inne mniej, ale ogólnie chodzi tutaj o czas pracy. Zaznaczyła, że jeżeli zespół jest oparty na polskim repertuarze, a dodała, że jej zespół też śpiewa piosenki polskie, to nie ma tu w zasadzie większego problemu, ponieważ zbiorów, tekstów, książek z piosenkami polskimi jest cała masa, w internecie też jest tego dużo i można to znaleźć. Zaznaczyła, że czas na znalezienie jest potrzebny, ale bardzo często są to gotowe materiały, które trzeba tylko wydrukować lub skserować. Podkreśliła, że chce zebranym przedstawić jak wygląda

praca kierowników, bądź dyrygentów zespołów mniejszości narodowych. Poinformowała, że nie ma żadnych zbiorów i trzeba to ściągać z różnych źródeł, a w większości jest to ośpiewana ludowizna i w zasadzie, jeżeli ktoś chce zaprezentować coś ładnego, to trzeba się nakombinować, naszukać w internecie i nakupować płyt. Zaznaczyła, że nie ma tekstów, które można sobie wyszukać w internecie. Poinformowała, iż osobiście siedzi godzinami i z płytki spisuje tekst, a przekręcić słowo jest bardzo łatwo. Zaznaczyła, że pisze tekst po polsku, ponieważ część nie czyta po białorusku, czy rosyjsku. Następny tekst pisze po białorusku, a następnie nutka po nutce śledzi piosenkę i za każdym razem zatrzymuje żeby nie przekręcić melodii, najpierw spisywana jest melodia na jednej pięciolinii, później rozpisywane jest to na głosy biorąc pod uwagę możliwości wykonawcze każdego głosu. Poinformowała, że jej praca nad przygotowaniem jednej piosenki jest niejednokrotnie większa, a właściwie zawsze jest większa niż przeprowadzenie dwugodzinnej próby. Zaznaczyła, że wołałaby pójść przeprowadzić dwugodzinną próbę niż siedzieć, grzebać, szukać i opracowywać. Uważa, że ta praca nad przygotowaniem jednej piosenki jest naprawdę wielka. Zwracając się do przedmówcy poprosiła, aby chociaż potwierdził, iż prawdą jest to co powiedziała.

Kierownik Zespołu Małanka – Sergiusz Łukaszuk potwierdził, słowa Pani Niegierewicz. Powiedział również, że wieczory i noce spędza w internecie na szukaniu repertuaru. Kiedyś były zbiorki piosenek wydane na Białorusi, ale połowa jest o Leninie i Stalinie, a druga część po rosyjsku, a nie po białorusku. Instruktor musi szukać, szukać i szukać. Stwierdził, że może u Pani Bieleckiej jest inaczej, jest tam instruktor z Grodna, to ma większe możliwości, może coś tam dostanie od kolegów. Wyjaśnił jeszcze, że jeżeli uda się już znaleźć piosenkę, jeżeli zespół ją zaakceptuje, to później należy ją opracować pod swój zespół.

Członek Komisji – Eugenia Kruk powiedziała, że podziwia pracę przedmówców, ale myśli że jest to praca z serca i jest dobrowolna, nikt nie musi tego robić, a chce. Powiedziała, że chodzi na koncerty i rozumie, że Państwo czują się pokrzywdzeni z powodu zróżnicowanej płacy za tę pracę. Podkreśliła, że podziwia wkład, poświęcony czas i to jakie efekty zespoły osiągają i wobec tego zwróciła się do kierowników zespołów z prośbą, aby konkretnie powiedzieli jaki wniosek stawiają do Rady Miasta i do Komisji. Zapytała, czego oczekują? Stwierdziła, iż odniosła wrażenie, że kierownicy zespołów oczekują, aby wszyscy byli równo traktowani finansowo.

Kierownik org. chóru Wasiloczki– Nina Bielecka opowiedziała o pracy kilka lat wstecz. Kiedy był dyrygent, był akompaniator, a jak przyszedł ten z Białorusi to okazało się, że on będzie i uczył i będzie grać, ale na początku otrzymywał wynagrodzenie tylko, jako dyrygent. Znaczyła, że później prosili i otrzymał on dodatkowe środki. Powiedziała też, że minęło kilka lat i po tym czasie napisała do Rady prośbę o choreografa, ale słyszała wtedy że „ciekawe co na to inne zespoły?”, „co to będzie?” itp., a później okazało się że inne zespoły mają też po dwóch akompaniatorów, a jej zespół w tej chwili liczy 26 osób, wcześniej liczył 31. Podkreśliła, że obecnie jej zespół ma tylko akompaniatora i zarazem dyrygenta i poprosiła, aby zebrani wyobrazili sobie, że zespół staje na dużej sali i te osoby, przy których stoi akompaniator to to usłyszą, ale gorsza sprawa jest z drugiej strony, tam naprawdę bardzo słabo słysząc. Zaznaczyła, że jej zespół nie stoi, a wykonuje ruchy sceniczne, więc ktoś kto gra nie może usiąść z przodu, tylko musi być z boku. Dodała, że oprócz tego przygrywa im perkusista, który w ogóle nie dostaje za to pieniędzy i jest to na takiej zasadzie, że jak się uda to czasem coś się jemu da. Wyjaśniła, że kilka razy próbowała, ale też słyszała, że na pewno nic z tego nie będzie i wychodziła z tego założenia, że nie będzie tego robiła. Zaznaczyła, że

ich dyrygent musi zarazem grać i dyrygować, niekiedy też przywozi orkiestrę, która składa się z 5 osób i zespół nigdy nie zwracał się do Rady o to, aby jakoś pomogła w sprawie tej orkiestry. Zaznaczyła, że orkiestra naprawdę dużo pomaga, teraz zespół był na Białorusi i sama Pani Dyrektor może powiedzieć, jakie było brzmienie, jak pomagała zespołowi cześć orkiestry.

Członek Komisji – Piotr Ostaszewski zwrócił się z pytaniem do zebranych kierowników zespołów. Zapytał, kiedy ostatnio mieli jakąś podwyżkę.

Kierownik Zespołu Kuranty – Alina Niegierewicz poinformowała, że nie było żadnych podwyżek od 2011 r.

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil-Jaruzelska wyjaśniła, że w 2011 r. zostało ustalone wynagrodzenie na takim poziomie, na jakim jest do dnia dzisiejszego.

Kierownik Zespołu Kuranty – Alina Niegierewicz wtrąciła, że nie u wszystkich. Zaznaczyła, że chciałaby jeszcze zwrócić uwagę na to, że jeżeli ma dwóch akompaniatorów, a był taki okres, że trudno było pozyskać akompaniatorów, i nie ma co się oszukiwać – za takie pieniądze co otrzymują akompaniatorzy, to ci co grają na akordeonie, to nie chcą grać, ponieważ oni odegrają wesele, pójdą godzinę przez wyjazdem i dostaną praktycznie to samo wynagrodzenie, co otrzymają w zespole co miesiąc. Zaznaczała, że naprawdę jest bardzo ciężko namówić akompaniatora, aby przyszedł. W Kurantach był prawie roczny okres bez akompaniatora i nie odważyła się przychodzić z prośbami, aby otrzymywać wyższe wynagrodzenie. Pieniądze, które były przeznaczone na zespół, bo tak jak powiedziała Pani Dyrektor BDK jest pula budżetowa, która przeznaczona jest na dany zespół „po prostu zostały niewykorzystane i nie wie, czy zostały w Bielskim Domu Kultury, czy zostały zwrócone do Urzędu. Zaznaczyła, że w każdym bądź razie tego przydziału nie wykorzystwała. Druga sprawa, to to, że teraz były pisane nowe umowy, było zapytanie do kierowników „jak ewentualnie będą dzielone środki, które zostały przyznane na każdy zespół?” no i każdy z kierowników pewnie się wypowiedział, a jak się wypowiadali to wie Pani Dyrektor. Podkreśliła jednak, że było tam zastrzeżenie „bez podwyższania wynagrodzenia kierowników zespołów”. Wobec tego zapytała, jak to się ma do wszystkich? Kolejna sprawa to to, że jeżeli np. zespół Kuranty ma dwóch akompaniatorów, to ci akompaniatorzy są z zespołem zawsze i wszędzie, oczywiście są pewne wyjątkowe sytuacja, ponieważ wszyscy jesteśmy tylko ludźmi i czasami są różne sytuacje rodzinne i chorobowe i ten ktoś na koncercie być nie może. Podkreśliła, że jej zdaniem akompaniator powinien być i na próbach i na koncercie, a jeżeli Kuranty śpiewają kolędy a cappella, to dwóch akompaniatorów było na wszystkich próbach, nie było sytuacji, że oni nie grali bo Kuranty śpiewają kolędy, a są na próbach i cały czas pracują w zespole. Zaznaczyła, że to wtedy jest rzeczywiście akompaniator. Stwierdziła, że kolejne pytanie to tak jak Pani Dyrektor powiedziała, że Pan Bogdan Drozdowski jest akompaniatorem w chórze pieśni, to wobec tego, czy Pan Bogdan Drozdowski otrzymuje pełne wynagrodzenie, takie jakie jest przeznaczone na akompaniatora?

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil-Jaruzelska powiedziała, że tak jak już wcześniej wspominała nie będzie operowała kwotami, ale jest to takie wynagrodzenie jakie zostało ustalone przez Kierownika Chóru Polskiej Pieśni Narodowej i jakie funkcjonuje od 2011 r. Zaznaczyła, że w Bielskim Domu Kultury jest 4 lata i to się nie zmieniło, te wynagrodzenia stale rozpisane są tak samo.

Kierownik Zespołu Małanka – Sergiusz Łukaszuk powiedział, że Pan Drozdowski chyba ma troszeczkę niższe wynagrodzenie.

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil-Jaruzelska potwierdziła, iż jest niższe.

Kierownik Zespołu Kuranty – Alina Niegierewicz stwierdziła, że o to jej tylko chodziło.

Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska powiedziała, że słuchając przedmówców doszła do jednego wniosku – że czas na zmianę. Rok 2011, to zbyt odległy okres czasu, te zasady, które były to jak się okazuje, nie sprawdzają się, ponieważ pojawiają się pretensje. Jeżeli chodzi o Chór Polskiej Pieśni Narodowej, to rzeczywiście nigdy nie widziała tam akompaniatora i nie wyobraża sobie, aby ktoś tam przygrywał, jeżeli chór śpiewa na głosy. Podkreśliła, iż nie zna się zbyt na muzyce, ale każdy zespół powinien być analizowany indywidualnie i w związku tym być może należałoby dokonać pewnej analizy, również pod kątem wynagrodzeń i np. należałoby ustalić mniej więcej zbliżoną płacę kierowników, a jeżeli zespół potrzebuje akompaniatora, bo taka jest specyfika danego zespołu to powinien być zatrudniony. Podkreśliła, że się na tym nie zna, ale są tu fachowcy w tej dziedzinie. Osobiście uważa, że do chóru akompaniator nie pasuje, ale tu chodzi o pieniądze.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz wtrąciła, że tu chodzi o „ludowiznę”, jeżeli śpiewa się „ludowiznę”, to akompaniator przygrywa.

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil-Jaruzelska powiedziała, że jest tam Pan Drozdowski.

Kierownik Zespołu Kuranty – Alina Niegierewicz wtrąciła, że jest przyznana jest kwota na dwóch akompaniatorów.

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil-Jaruzelska odpowiadając Pani Burmistrz poinformowała, że w czerwcu wystosowała pismo do wszystkich kierowników z zapytaniem, „czy chcą inaczej podzielić środki?”. Każdy z kierowników otrzymał takie pismo, była tam kwota rocznego budżetu. Poinformowała, że od wszystkich kierowników otrzymała pismo i Pani Bilmin oczywiście wnioskowała o podwyższenie swojego wynagrodzenia, Pan Łukaszuk napisał, że jeżeli będą podwyższane wynagrodzenia to też jest za tym, aby otrzymać wyższe, a pozostali odpowiedzi, że wnioskują, aby podział posiadanych środków zostawić na dotychczasowych zasadach.

Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska zaproponowała, żeby zorganizować spotkanie i porozmawiać z kierownikami, a nie wymieniać się pismami. Podkreśliła również, iż szkoda, że Pani Bilmin nie jest dziś obecna. Uważa, że spotkanie i „burza mózgów”, wymiana propozycji może dałaby jakieś rozwiązanie, same pisma nie załatwią tematu.

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil-Jaruzelska powiedziała, że jest w stałym kontakcie z kierownikami i w czerwcu, w tej sprawie odbyło się spotkanie, na które byli zaproszeni wszyscy kierownicy, ale na to spotkanie Pani Bilmin nie przyszła, więc też nie można było wysłuchać jej zdania. Powiedziała, że proponowała też żeby uwolnić tę kwotę na takiej zasadzie, aby kierownicy swobodnie mogli dysponować posiadanym budżetem, ale większość kierowników nie była za tym. Wyjaśniła, że rozmawia z kierownikami, chce

Protokół Nr 21/16 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 18 października 2016 r.

poznać ich zdanie i chce, aby było jak najlepiej. Zaznaczyła jednak, że jeżeli Pan Radny mówił o ewentualnej podwyżce to chciałaby się upomnieć o wszystkich instruktorów działających w BDK. Z całym szacunkiem, ale nie może być tak, że w tej chwili stawka godzinowa jednego instruktora pracującego tylko na godzinach przekracza 80 zł za godzinę, a stawka godzinowa instruktora, który pracuje 160 godzin miesięcznie nie licząc sobót, niedziel i świąt wynosi 20 zł na godzinę. Uważa, że jeżeli będą rozpatrywane jakiekolwiek podwyżki, to pod uwagę powinni być brani wszyscy instruktorzy pracujący w BDK. Zaznaczyła, że taki jest jej wniosek, ponieważ chciałaby aby wszyscy byli zadowoleni ze swoich zarobków.

Kierownik org. chóru Wasiloczki – Nina Bielecka stwierdziła, iż w zasadzie też jest za tą podwyżką, ale nie tyle za podwyżką, a bardziej za tym, aby zatrudnić dodatkowego akompaniatora, ponieważ tego naprawdę brakuje.

Kierownik Zespołu Małanka – Sergiusz Łukaszuk poinformował, że pracując jest w BDK przez 20 lat prowadził Małankę bez żadnego wynagrodzenia i to była jego społeczna praca, a w tej chwili jako emeryt uznał, że wystarczy społecznie pracować. Zaznaczył, że jego propozycja jest taka, że skoro kierownicy na dzień dzisiejszy zaakceptowali kwoty przypisane na każdy zespół, to już na nowy rok zaoponował, aby rozważyć i przyznać równe podwyżki każdemu z kierowników, albo przanalizować indywidualnie każdy zespół. Podkreślił, że u niego w zespole tylko on i kierownik grupy instrumentalnej ma wynagrodzenie, a pozostali to społecznicy, czyli np. skrzypaczka, basista, perkusista.

Kierownik Zespołu Kuranty – Alina Niegierewicz zgłosiła jeszcze drobną uwagę - Pani Burmistrz powiedziała, że kierownicy nie są zadowoleni z tych ustaleń, które były w 2011-wobec tego wyjaśniła, że nie chodzi o to, iż ktoś jest niezadowolony, tylko osobiście jest za tym, aby wynagrodzenie były zróżnicowane i takie miał pan z Wasiloczków, który na to zasłużył, ponieważ dwojako prowadził zespół. Uważa, że praca kierowników zespołów jest inna jedynie pod tym względem, że każdy zespół ma swoją specyfikę, a czas pracy jest mimo wszystko jest zbliżony i tutaj nie powinno się tego traktować w sposób indywidualny. Kierownicy powinni mieć to samo, z wykluczeniem kierownika zespołu Wasiloczki

Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska powiedziała, że jeżeli są jakiekolwiek ustalenia, to nie mogą trwać 5 lat, zawsze trzeba się pochylić nad tematem i dokonać weryfikacji ustaleń. Być może okaże się, że rozwiązanie jest dobre i się sprawdza, ale rolą zarządzającego jest analiza istniejących rozwiązań.

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil-Jaruzelska uważa, że pochodząc do każdego indywidualnie otwiera się puszkę Pandory.

Członek Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński stwierdził, iż ma wrażenie, że Komisja zajmuje się tutaj jakimś podrzuconym przez Pana Burmistrza „kukułczym jajem”. Zapytał, co Komisja ma rozstrzygnąć? Zaznaczył, że jest Pan Burmistrz, jest Dyrektor BDK, więc dlaczego Komisja ma rozsądzać? Podkreślił, że czuje się tu bardzo niewygodnie. W dodatku nie ma Pani Bilmin, która również powinna tu przedstawić swoje stanowisko. Zapytał, nad czym tu Komisja ma debatować i co ma ustalić? Podkreślił, że rozumie Państwa kierowników i Panią Dyrektora BDK, ale nie rozumie przenoszenia tego na Komisję Oświaty.

Członek Komisji – Mirosław Majstrowicz stwierdził, iż podziela zdanie Kolegi i Komisja jest już w temacie, ale sama żadnej decyzji nie podejmie. Uważa, że Dyrektor BDK wraz z kierownikami zespołów powinni sami ustalić, na jakich zasadach ma to wysoko funkcjonować.

Wiceprzewodnicząca Komisji – Iwona Kołos zwracając się do Pani Dyrektor zapytała, czy w sierpniu Pani Dyrektor wyraziła opinię na bezterminowe przejęcie przez Panią Bilmin obowiązków?

Dyrektor Bielskiego Domu Kultury – Małgorzata Bil-Jaruzelska poinformowała, iż w tej sprawie wyraziła negatywną opinię, ponieważ była po wielokrotnych rozmowach z innymi kierownikami zespołów i uważała, że to otworzy drogę do zwiększonych roszczeń. Poza tym uważała, że jeżeli przedłuży się nieobecność akompaniatora i jeżeli chodzi o akompaniament, to należy zasugerować zatrudnienie akompaniatora w to miejsce, co skończy całą tą dyskusję. Wyjaśniła, że po tych wielokrotnych rozmowach z kierownikami zespołów wychodzi na to, że chodzi praktycznie o jedno – kierownicy uważają iż ta stawka wynagrodzenia powinna być ustawiona na tym samym poziomie dla każdego kierownika.

Kierownik Zespołu Kuranty – Alina Niegierewicz potwierdzała, że o to chodzi.

Kierownik Zespołu Małanka – Sergiusz Łukaszuk poinformował, że kierownicy zespołów przedstawili problem przed Panią Dyrektor, Komisja wysłuchiwała, zna problem i jeżeli Pani Dyrektor złoży wniosek do budżetu, który to pojawi się w materiałach, to członkowie Komisji będą wiedzieli o co chodzi.

Członek Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński zaproponował zamknięcie dyskusji w tej sprawie.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko powiedział, że Komisja zapoznała się z problemem, ale nie może go rozstrzygnąć, ponieważ nie wejdzie w rolę jednej i drugiej strony. Wobec powyższego stwierdził, iż przychyliła się do wniosku przedmówcy, jednocześnie podziękował Kierownikom za przybycie.

O godzinie 9:50 Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko ogłosił 5 minut przerwy.

Obrady zostały wznowione o godz. 9:55.

Dotyczy punktu nr 2

Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych Miasta Bielsk podlaski w roku szkolnym 2015/2016.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński stwierdził, iż z informacji wynikają same sukcesy, nie ma żadnych problemów.

Protokół Nr 21/16 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 18 października 2016 r.

Członek Komisji – Eugenia Kruk powiedziała, że analizując ten materiał zwróciła uwagę, na to iż najlepsze wyniki gimnazjalne są w „Trójce”, zarówno jednego jak i drugiego typu egzaminu. Zaznaczyła, że bardzo się cieszy, iż osiągnięto taki wynik pomimo różnych zawirowań. Stwierdziła również, że zaniepokoiła ją sytuacja niepełnego wymiaru czasu pracy, ponieważ np. w szkole im. Kpt. W. Wysockiego jest 9 nauczycieli pracujących w niepełnym wymiarze, to największa liczba. Zapytała, czy jest tam perspektywa zatrudnienia w pełnym wymiarze, czy to jest wygasające?

Członek Komisji – Mirosław Majstrowicz stwierdził, że to i tak dobrze. Powiedział, że na przykładzie swojego kolegi wie, że nie było godzin, a więc nie było skąd tego wziąć. W tym roku można było uzupełnić to godzinami ze świetlicy. Jeżeli nie ma dzieci, to nie ma etatów.

Członek Komisji – Eugenia Kruk zapytała, czy w dalszej perspektywie nauczyciele mogą liczyć na pełne etaty?

Członek Komisji – Mirosław Majstrowicz stwierdził, iż wszyscy liczą na te VII i VIII klasy, może dzięki temu z każdym rokiem stopień ograniczonego etatu będzie się obniżać.

Członek Komisji – Eugenia Kruk zapytała, czy są to młodzi nauczyciele, czy w wieku przedemerytalnym?

Członek Komisji – Mirosław Majstrowicz stwierdził, iż wszyscy nauczyciele w wieku emerytalnym mają godziny i etaty, brakowało godzin z muzyki i z przyrody.

Członek Komisji – Eugenia Kruk zapytała, czy są to nauczyciele, którzy nie mają jeszcze prawa do odejścia na emeryturę?

Członek Komisji – Mirosław Majstrowicz potwierdził, że są to nauczyciele bez praw emerytalnych.

Wiceprzewodnicząca Komisji – Iwona Kołos zapytała, czy w szkole tej jest wielu nauczycieli, którzy mają prawa emerytalne?

Członek Komisji – Mirosław Majstrowicz stwierdził, że jak w każdej szkole i tam są tacy nauczyciele.

Członek Komisji – Eugenia Kruk zaznaczyła, że nikogo nie można zmusić do odejścia na emeryturę z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego.

Członek Komisji – Piotr Ostaszewski uważa, że to jest tzw. blokowanie etatów dla młodych nauczycieli.

Członek Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński stwierdził, iż na str. 8 informacji z Zespołu Szkół im. A. Mickiewicza jest wzmianka o tym, iż „nie pozyskano środków unijnych”. Wobec tego zapytał, dlaczego te środki nie zostały pozyskane?

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka poinformowała, że jest tak z uwagi na to, że w piśmie wysłanym do szkół były konkretne tematy, do których trzeba było się odnieść. W tej ramówce były również środki unijne i dlatego jest takie odniesienie. Dodała również, że zarówno w tej jak i w innych szkołach pozyskiwano środki unijne, które pochodziły z programów unijnych i był to m.in. Comenius, Erasmus Plus.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz zapytała, czy w szkołach ogólnie funkcjonują godziny nadwymiarowe, czy jest np. 10 nauczycieli, którzy pracują w niepełnym wymiarze, ale i są też inni nauczyciele, którzy mają godziny nadwymiarowe?

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko stwierdził, iż to jest prosta sprawa np. nauczyciele matematyki mogą mieć godziny nadwymiarowe, a nauczyciel j. polskiego będzie miał niepełny etat, chyba że będzie miał do tego uprawnienia.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka dodała, że nie podzieli się też klasy, nie można odjąć np. jednej godziny nadliczbowej.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji uznał, komisja zapoznała się z przedłożoną informacją.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Roczego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie na rok 2017.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za - 8, prz. - 0, wstrz.- 0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na 2017 rok dla samorządowego zakładu budżetowego Pływalnia Miejska „Wodnik”.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz stwierdziła, że pływalnia jest bardzo kosztowna.

Wiceprzewodnicząca Komisji – Iwona Kołos powiedziała, że Pan Dyrektor bardzo otwarcie podszedł do problemu Szansy. Zaznaczyła, że ma nadzieję, iż w najbliższych dniach umowa zostanie podpisana i w przyszłym tygodniu Szansa zostanie przeniesiona.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za - 8, prz. - 0, wstrz.- 0) zaopiniowała projekt uchwały.

Informacja dotycząca wysokości stawek podatku od środków transportowych na rok 2017.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Protokół Nr 21/16 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 18 października 2016 r.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodniczący Komisji uznał, iż Komisja zapoznała się z przedłożoną informacją.

Podjęcie uchwały w sprawie stawek podatku od nieruchomości.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za - 8, prz. - 0, wstrz.- 0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2016 r.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz powiedziała, że czytała plan wydatków, wydatki własne bieżące i zastanawiała się jak był robiony bilans skoro od 2012 r. nie wykryto zawyżonej liczby uczniów przeliczeniowych.

Skarbnik Miasta – Anna Szkoda wyjaśniła, iż to nie chodzi o to, że od 2012 r. nie wykryto, tylko że za 2012 r. była przeprowadzona kontrola i wykryto tę nieprawidłowość i w związku z tym skorygowano to, Urząd Miasta odwoływał się od tej decyzji, trwało to pewien czas, ale zgodnie z ostateczną decyzją Ministerstwa Finansów trzeba zapłacić. W 2012 roku miasto uzyskało o taką kwotę więcej niż powinno.

Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska dodała, że kierownik Ref. Ok tłumaczył na innej komisji, iż dotyczyło to oddziałów integracyjnych i sportowych. Była określona liczba uczniów, a jeden uczeń odszedł i wtedy już ta subwencja nie przysługiwała. Pierwsze zobowiązanie, które było naliczone było wyższe, ale wskutek interwencji referatu zostało ostatecznie obniżone do takiej kwoty.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz stwierdziła, iż w tym samym dziale jest rubryczka i wymienione są przedszkola i Urząd Miasta i podana jest kwota 387.469 zł. Zapytała, co to jest?

Skarbnik Miasta – Anna Szkoda wyjaśniła, iż są to wydatki związane z realizacją projektu pod nazwą „Przedszkolak”. Projekt ten będzie realizowany przez Urząd Miasta, a współrealizatorami będą wszystkie przedszkola i Szkoła Podstawowa Nr 2. Część zakupów będzie realizowana przez Urząd Miasta, część bezpośrednio przez przedszkola. Natomiast jest to realizacja jednego programu i w tym, oprócz zakupów, są wynagrodzenia, materiały, usługi. W związku z tym w każdym z planów finansowych jednostek zostały dodane wydatki, a po stronie dochodów również jest kwota 536.118 zł i jest to dofinansowanie, które uzyskamy ze środków Unii Europejskiej.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz w związku z tym, że ponad 19.000 zł zostało ze szczepienia przeciw wirusowi HPV zapytała ile dziewczynek zostało zaszczepionych przeciw wirusowi HPV i jak to przedstawia się procentowo?

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko stwierdził, iż odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za - 8, prz. - 0, wstrz.- 0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2016-2024 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2016-2024.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za - 8, prz. - 0, wstrz.- 0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Utrzymania Czystości i Porządku na Terenie Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska poinformowała, że projekt uchwały powstawała w ciągu paru godzin i wkraść się do niej błąd. Wyjaśniła, iż chodzi o dzienniki ustaw tam gdzie jest podany Dz. U. z 2015 r., poz. 2164 z późn. zm., powinno być Dz. U. z 2016 r., poz. 573 z późn. zm.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za - 8, prz. - 0, wstrz.- 0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana [REDAKOWANE] na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z powodu niedotrzymania terminu sporządzenia okresowej oceny Sekretarza Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka powiedziała, że ponieważ nie ma Pana Burmistrza, to chciałaby zaprezentować jego stanowisko w tej sprawie. Stwierdziła, że przedłożony projekt uchwały stwierdza, że skarga jest zasadna, ale zaznaczyła, że stanowisko Komisji Rewizyjnej

Protokół Nr 21/16 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 18 października 2016 r.

nie było jednolite. Uzasadnienie do projektu uchwały nie pokrywa się ze stanem rzeczywistym. Powiedziała, że na 2 stronie uzasadnienia jest zapis: „W tym przypadku Burmistrz, jako bezpośredni przełożony Sekretarz Miasta, dokonał oceny za okres od 1 stycznia 2014 r. do 29 grudnia 2015 r., przyjmując okres dwóch lat kalendarzowych od rozpoczęcia pełnienia funkcji Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski, co jest niezgodne z postanowieniami art. 27 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, a także z Regulaminem okresowej oceny pracowników samorządowych. Z analizy ww. przepisów wynika, iż okresowa ocena Sekretarza Miasta winna zostać dokonana przez bezpośredniego przełożonego nie rzadziej niż raz na 2 lata i nie częściej niż raz na 6 miesięcy liczonych od daty objęcia stanowiska przez pracownika, a nie od daty rozpoczęcia pełnienia funkcji przez Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski”. Wobec powyższego Sekretarz Miasta zacytowała zapis art. 27 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, który stanowi iż „Pracownik samorządowy zatrudniony na stanowisku urzędniczym, w tym kierowniczym stanowisku urzędniczym, podlega okresowej ocenie, zwanej dalej „oceną”. Oceny na piśmie dokonuje bezpośredni przełożony pracownika samorządowego, nie rzadziej niż raz na 2 lata i nie częściej niż raz na 6 miesięcy. Ocena dotyczy wywiązywania się przez pracownika samorządowego z obowiązków wynikających z zakresu czynności na zajmowanym stanowisku oraz obowiązków określonych w art. 24 i art. 25 ust. 1. Bezpośredni przełożony niezwłocznie doręcza ocenę pracownikowi samorządowemu oraz kierownikowi jednostki, w której pracownik jest zatrudniony”. Sekretarz Miasta zapytała, czy w art. 27 ust. 2 jest mowa o terminach? Zaznaczyła, że mowa jest o okresach. Zapytała również, czy jest mowa o tym, że ocena powinna być dokonana za okres liczony od czasu objęcia stanowiska przez pracownika? Stwierdziła, że tutaj w ogóle nie ma mowy na ten temat.

Zaznaczyła, że analizowała również te przepisy prawa, które już nie obowiązują i w rozporządzeniu, które było aktem wykonawczym do poprzedniej ustawy o pracownikach samorządowych, w rozporządzeniu z dnia z 13 marca 2007 r., które zostało uchylone obecną ustawą z 21 listopada 2008 r., która weszła w życie 1 stycznia 2009 r. znajduje się zapis dotyczący procedury dokonywania oceny. W § 3 jest zapis stanowiący, że oceny dokonuje się w terminie, nie później niż w ciągu 6 miesięcy od dnia zatrudnienia pracownika samorządowego na stanowisku urzędniczym albo mianowania pracownika samorządowego zatrudnionego na stanowisku innym niż urzędnicze. Wyjaśniła, że w tym rozporządzeniu były takie zapisy, ale w obecnych przepisach prawa nie ma czegoś takiego.

Zacytowała również opinię radcy prawnego, która została przedstawiona na wniosek Komisji Rewizyjnej. Opinia ta odnosząc się do art. 27 ust 2 ustawy, która była już cytowana mówi, że „w niniejszej sprawie pierwsza ocena Sekretarza Miasta dotyczyła okresu jego zatrudnienia za okres od 1 stycznia 2014 r. do 29 grudnia 2015 r. Okres ten pokrył się z okresem kalendarzowym z uwagi na to, iż Burmistrz Miasta Bielsk Podlaski objął swoje stanowisko z dniem 30 grudnia 2013 r. Skarga nie jest zasadna. Kwestii dokonywania ocen kwalifikacyjnych pracowników samorządowych nie można rozpatrywać w oderwaniu od warunków zatrudnienia i uniezależnienia ich od cyklicznie występujących zmian w organie. Obecny Burmistrz Miasta nie mógł z oczywistych względów dokonać oceny podległego mu pracownika w okresie, kiedy nie sprawował swojej funkcji. Z kolei w przepisach dotyczących dokonywania okresowych ocen brak jest szczegółowych uregulowań dotyczących terminów dokonywania tych ocen. Przepis art. 27 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych reguluje jedynie sprawę, w jakich okresach dokonuje się oceny pracownika - nie rzadziej niż raz na 2 lata i nie częściej, niż co 6 miesięcy, kwestia terminu dokonywania ocen nie jest uregulowana. Zatem dokonanie oceny okresowej Sekretarza Miasta przez Burmistrza Miasta Pana Jarosława Borowskiego za okres pokrywający się z okresem kalendarzowym, nie stanowi naruszenia w/w przepisu”. Sekretarz

Miasta stwierdziła, iż skarga zarzuca niedotrzymanie terminów, a wyjaśnienie w opinii prawnej jest jednoznaczne - w art. 27 nie ma mowy o terminach i nie ma mowy o rozpoczynaniu liczenia tego okresu od początku zatrudnienia.

Sekretarz Miasta powiedziała również, że kiedy przyszła do pracy 1 września 2009 r. obowiązywało inne zarządzenie, które zostało wprowadzone w czerwcu 2009 r.. Tak jak już mówiła 1 stycznia 2009 r., weszła w życie nowa ustawa, a zarządzenie, które zobowiązywało kierownika jednostki, czyli w tym wypadku Burmistrza Miasta do określenia w zarządzeniu sposobu dokonywania ocen okresowych, okresów za jakie może być dokonywana ocena, kryteriów na podstawie których jest dokonywana ocena oraz skalę ocen biorąc pod uwagę potrzebę wykonywania tych ocen oraz specyfikę funkcjonowania jednostki. Podkreśliła, że zarządzenie to zostało wprowadzone jako wymóg ustawy w czerwcu 2009 r. Zarządzenie to określiło, że „ocena okresowa pracowników dokonywana jest raz na dwa lata. Ocena okresowa pracowników przeprowadzana jest w miesiącu styczniu, za okres od 1 stycznia do 31 grudnia dwóch lat poprzedzających ocenę, ostatecznym terminem sporządzenia oceny na piśmie jest dzień 31 stycznia”. Wyjaśniła, że zarządzenie weszło w czerwcu 2009 r., zbliżał się styczeń 2010 r., czyli termin określony w zarządzeniu do dokonywania ocen pracowników i taka ocena się odbywa. Podkreśliła, iż ten termin był sztywny i był zrównany dla wszystkich pracowników. W styczniu 2010 r. po raz pierwszy w urzędzie dokonywana była ocena pracy pracowników, czyli wszyscy pracownicy byli oceniani w jednakowym terminie. Pierwsza taka ocena nastąpiła w 2010 r., a skoro oceniana się raz na dwa lata, to kolejnym terminem oceny był rok 2012. Zaznaczyła, że tak jak już wspominała do pracy przyszła 1 września 2011 r. zbliżał się styczeń 2012 r, ale w zarządzeniu był również zapis, który zgodnie z ustawą stanowił, że „okresowej oceny nie przeprowadza się w stosunku do pracowników zatrudnionych na stanowiskach urzędniczych krócej niż 6 miesięcy”, a w styczniu 2012 r. nie przepracowała jeszcze 6 miesięcy, więc nie kwalifikowała się do oceny. Poinformowała, że kolejnym okresem, w którym miała być oceniona dokonywana ocena to styczeń 2014 r., ale wtedy już nie mogła być oceniona, ponieważ ówczesny Burmistrz Eugeniusz Berezowiec już nie żył, a Burmistrz, który przyszedł 30 grudnia 2013 r. w styczniu nie mógł jej ocenić, ponieważ jej nie znał. Z zapisów ustawy wynika, że oceny dokonuje bezpośredni przełożony. W ustawie są określone obowiązki i ocena polega na ocenieniu wywiązywania się pracownika z tych określonych w ustawie obowiązków. Zapytała jak wobec tego Pan Burmistrz mógł ją ocenić skoro jej nie znał? Podkreśliła, że w ustawie jest mowa o okresach, a więc tak jak jest też mowa w opinii radcy jak i w odpowiedziach Pana Burmistrza, który informował Komisję Rewizyjną o tym, iż nie mógł dokonać tej oceny, ponieważ nie znał sekretarza i nie mógł ocenić za okres, kiedy nie był burmistrzem.

Członek Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński stwierdził, iż rozumie, że Pani Sekretarz nie godzi się z tym zapisem. Wobec tego zapytał, czy przedstawiała to stanowisko na Komisji Rewizyjnej? Zaznaczył, że to Komisja Rewizyjna jest od tego żeby rozstrzygać.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka poinformowała, że była na długim urlopie, od połowy września do prawie połowy października. W ubiegły czwartek przyszła do pracy, przeczytała protokoły ze wszystkich posiedzeń Komisji i ponieważ w piątek Komisja Rewizyjna rozpatrywała jeszcze jedną skargę, to w uzgodnieniu z Panem Burmistrzem poszła na posiedzenie i chciała przedstawić te wszystkie sprawy. Zaznaczyła, że Komisji Rewizyjnej nie chciała jej wysłuchać, ponieważ uznała, iż sprawa została zakończona, decyzja została podjęta i Komisja nie zmieni tej decyzji. Zaznaczyła, że to co jest w uzasadnieniu nie jest zgodne z rzeczywistością dlatego też chciałaby kontynuować swoją wypowiedź.

Protokół Nr 21/16 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 18 października 2016 r.

Poinformowała, że jeżeli chodzi o nawiązanie w uzasadnieniu do kontroli NIK, to przejrzała wiele wystąpień pokontrolnych NIK. NIK kontrolowała dokonywanie ocen okresowych pracowników za okres od 2010 r. do 2012 r. i ten obszar nie był oceniany przez kontrolerów NIK w taki sposób, jak podeszła do tego Komisja Rewizyjna. Powiedziała, że ma kilka przykładów wystąpień pokontrolnych, w których np. Urząd Gminy Kęty, w którym poprzednie oceny były przeprowadzone w 2007 r., natomiast po wejściu w życie ustawy o pracownikach samorządowych z 1 stycznia 2009 r. oceny okresowe pracowników zostały przeprowadzone dopiero w grudniu 2011 r., czyli ponad 4 lata nie były dokonywane oceny. Kontynuując powiedziała, że na 99 pracowników zatrudnionych na stanowiskach urzędniczych nie oceniono 13 pracowników, jednych z powodu nieobecności oceniającego lub ocenianego, a innych z uwagi na zatrudnienie poniżej 6 miesięcy. Poinformowała, że w tej sprawie ocena cząstkowa NIK to: „Najwyższa Izba kontroli ocenia pozytywnie działalność Urzędu w badanym obszarze”.

Kolejny przykład to starostwo, w 2009 r. na 89 pracowników, nie oceniono 7 pracowników- 4 nie oceniono z powodu ich długotrwałej nieobecności, z kolei pozostałych 3 nie oceniono jak wyjaśnił starosta z powodu przeoczenia. Ocena cząstkowa NIK to: „W działalności kontrolowanej jednostki w przedstawionym wyżej zakresie nie stwierdzono nieprawidłowości, Najwyższa Izba Kontroli ocenia pozytywnie działalność w badanym obszarze”. Poinformowała, że na koniec każdego wystąpienia są wnioski uwagi, a w tych gminach, w tym obszarze nie było zaleceń do wykonania.

Powiedziała, że kolejne wystąpienie to kontrola przeprowadzona w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu, w którym to na 789 pracowników 87 nie zostało ocenionych, sekretarz nie był oceniany w ogóle, a na 117 stanowisk kierowniczych 63 też nie było ocenionych. Ocena cząstkowa to: „Najwyższa Izba Kontroli w obszarze ocenia pozytywnie z nieprawidłowościami działalności w badanym obrębie”.

Członek Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński zapytał, czy zdaniem Pani Sekretarz Komisja Rewizyjna wprowadza w błąd Radę Miasta, stwierdzając stan faktyczny taki jaki jest i powołując się na pewne rzeczy, które wcześniej były?

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka poinformowała, że podaje przykłady.

Członek Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński zapytał, czy zdaniem przedmówczyni Komisja Rewizyjna myśli się i wprowadza radnych w błąd?

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka wyjaśniała, że chodzi o to, że przywoływanie w tym wypadku kontroli NIK, o podanie przykładów wystąpień pokontrolnych gdzie rzeczywiście były niedopatrzania i przeoczenia, a ocena końcowa jest pozytywna. Podkreśliła, że przedstawiła zebrany, iż nie mogła być oceniona w tym okresie, ponieważ Burmistrz miał prawo zdecydować, miał prawo podjąć taką decyzję, kiedy takiej oceny dokona i dokonał ją w stosownym czasie.

Członek Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński zapytał, jakie konsekwencje pociąga niedokonanie oceny w tym czasie, kiedy powinna być? Zapytał, czy ma być jakaś kara finansowa?

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka podkreśliła, że chodzi o przestrzeganie przepisów prawa. Burmistrzowi zarzuca się niedotrzymanie terminów, kiedy tu nie ma mowy o terminach i Burmistrz działał zgodnie z prawem. W uchwale skarga została uznana

za zasadną, nie może tak być. W tym roku nie było kontroli NIK, ale był audyt w zakresie przeprowadzania ocen okresowych pracowników. Audytor otrzymał od Burmistrza upoważnienie do analizy dokumentacji i w raporcie z tego audytu nie było żadnych uwag i nieprawidłowości.

Członek Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński stwierdził, że wynika z tego, że Komisja jest niekompetentna.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka powiedziała, że Komisja podkreśliła, iż jest to jej prywatna ocena i każdy ma prawo do oceny.

Członek Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński wtrącił, iż jest to organ Rady Miasta.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka stwierdziła, iż organ ten ocenił to według swojej interpretacji. Podkreśliła, że dlatego przytoczyła zebrany również opinię, jaką w tej sprawie przedstawiła kancelaria.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko poinformował, że jest propozycja projektu uchwały, w której jest mowa, że uznaje się za zasadną skargę Pana [REDAKTED] na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski z powodu niedotrzymania terminu sporządzenia okresowej oceny Sekretarza Miasta Bielsk Podlaski i teraz Rada Miasta może przyjąć ten projekt uchwały, a może go odrzucić. Zaznaczył, że Komisja Rewizyjna proponuje tylko coś takiego.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka zaznaczyła, że o tym rozstrzyga Rada Miasta. Odczytała też z wyroku sądu wojewódzkiego, który potwierdził również NSA stwierdzenie: „Uzyskanie przez podmiot właściwy do rozpatrzenia skargi stanowiska skarżonego podmiotu w określonej sprawie można uznać za podstawowy warunek obiektywnego rozpatrzenia sprawy, a równocześnie gwarancję respektowania praw podmiotu, którego dotyczą zarzuty skargi, tj. prawa do ustosunkowania się do tych zarzutów, wyjaśnienia okoliczności sprawy oraz obrony przed konsekwencjami nieprawdziwych oskarżeń”. Zaznaczyła, że dlatego przedstawiała stanowisko Burmistrza, ponieważ tak jak Pan Przewodniczący powiedział, to Rada rozstrzyga, a Komisja Rewizyjna tylko analizuje i przedstawia projekt uchwały. Zaznaczyła, że skoro ma prawo przedstawić w imieniu Burmistrza inne fakty, to to czyni. Poinformowała, że kolejną rzeczą, na którą chciała zwrócić uwagę jest to na co powołuje się Komisja, a mianowicie ocena Skarbnika. Uważa, że przytaczanie oceny Skarbnika w świetle ustawy o pracownikach samorządowych ma się tu nijak, ponieważ Skarbnik jest zatrudniony na podstawie powołania i ustawa mówi o tym, iż ocenie podlegają tylko pracownicy zatrudnieni na umowę o pracę i na stanowiskach urzędniczych.

Wiceprzewodnicząca Komisji – Iwona Kołos powiedziała, że jako członek Komisji Rewizyjnej, bardzo poważanie podchodzi do tego żeby zrezygnować z prac w tej Komisji i takie kroki prawdopodobnie podejmą też niektórzy z pozostałych członków. Zaznaczyła, że prawdopodobnie zrezygnuje z pracy w tej Komisji, ponieważ czuje się wyjątkowo niekomfortowo. Wyjaśniła, że wstrzymała się od wyrażenia swojej opinii, bo trudno jej było podjąć decyzję, czy skarga jest zasadna, czy nie zasadna. Zaznaczyła jednak, że to co Pani Sekretarz powiedziała, apropos oceny Skarbnika to Komisji Rewizyjnej absolutnie nie chodziło o ocenę pisemną i było to podkreślane, to nie fair że Pani Sekretarz mówi o tym w tej chwili. Zaznaczyła, że chodziło o to, iż przez pół roku można sobie wyrobić zdanie

o człowieku. Tutaj absolutnie nie chodziło Komisji o opisanie oceny. Osoby, które pisały uzasadnienie wiedziały, że Skarbnik nie ma oceny pisemnej i chodziło o ocenę w sensie jakiejś weryfikacji, wyrobienia sobie jakiejś opinii o osobie, absolutnie tu nie ma błędu. Poza tym podkreśliła, że jest jej bardzo przykro, ponieważ ma wrażenie że Komisja nic nie robi, nie jest kompetentna i nie podpira się żadnymi opiniami. Zacytowała fragment uzasadnienia: „Powyższe stanowisko zostało zaopiniowane przez radcę prawnego Urzędu Miasta Bielsk Podlaski, który na posiedzeniu Komisji w dniu 26 września 2016 r. wskazał, iż Sekretarz Miasta powinna zostać oceniona w terminie do dwóch lat po zatrudnieniu”. Zaznaczyła, że staje w obronie swoich kolegów, ponieważ nie można szykanować Komisji, że się myli i że jest niekompetentna. Powiedziała, że Komisja Rewizyjna spotykała się 6 razy, jest najbardziej pracowitą Komisją, dodała że musi się wyrwać przed lekcjami, po lekcjach, musi prosić o przesuwanie terminów i wobec tego zapytała, czy to świadczy o tym, że komisja nic nie robi? Dodała, że praktycznie na każde posiedzenie była wzywana też Pani Prawnik. Jeszcze raz podkreśliła, że jest zniesmaczona tą sytuacją, wstrzymała się od głosu, ponieważ jest to dla niej trudna sytuacja. Dodała, że Pani Sekretarz ma rację, że pomiędzy okresem, a terminem jest pewna rozbieżność.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz zwracając się do Pani Sekretarz powiedziała, że przywoływany jest art. 27 ust. 2 ustawy o pracownikach samorządowych, a przecież od strony formalno prawnej i redakcyjnej prawnik nie wniósł żadnych zastrzeżeń.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka powiedziała, że prawnik odnosi się to do samej uchwały, a nie uzasadnienia. Sekretarz Miasta zaznaczyła jednak, że przytoczyła zebrany gdzieś w przepisach prawa nie ma mowy, iż trzeba liczyć od początku roku, nie ma mowy o terminach i to jest w opinii radcy. Dodała, że przytoczyła również zapis z nieobowiązującego rozporządzenia, który to mówił o początku. Podkreśliła, że Pani Mecenasa, która niejednokrotnie była na Komisji podkreślała, że to nie ona będzie oceniać, ocena zasadności skargi należy do członków Komisji Rewizyjnej.

Wiceprzewodnicząca Komisji – Iwona Kołos zaznaczyła, że stanęła w obronie Komisji, która naprawdę starała się rzetelnie do tego podejść, czymś to uzasadniała i wielokrotnie prosiła o opinie prawne. Uważa, że każdy ma prawo popełnić jakiś błąd i również Burmistrz.

Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska stwierdziła, że wie iż praca w Komisji Rewizyjnej jest bardzo trudna. Nikt nikomu nie zarzuca niekompetencji, ale fakt jest taki, że nikt z członków Komisji nie jest prawnikiem, a nawet gdyby był prawnikiem, to też wiadomo, że w każdej sprawie są różne opinie, nawet radcowie mówią „moim zdaniem”. Stwierdziła, że słuchając wypowiedzi Pani Sekretarz można dojść do wniosku, że ustawodawca nie dookreślił i nie przewidział takiej sytuacji, że może być problem ze zmianą osoby na danym stanowisku. Komisja Rewizyjna oparła swoje stanowisko na ciągłości władzy. Istotnym jednak elementem jest to słowo „bezpośredni”. Uważa, że jeżeli ocenia się pracownika i ma być to rzetelna i prawidłowa ocena, to zarówno oceniający powinien wiedzieć, że jest przekonany na podstawie dłuższego okresu czasu, że ocenia prawidłowo i oceniany też powinien wiedzieć, że zostanie obiektywnie oceniany. Zaznaczyła, że tutaj temat jest bardzo trudny, ze strony Komisji Rewizyjnej jest to ogromny wysiłek, ale tutaj nie została chyba wzięta pod uwagę pisemna opinia radców prawnych. Stwierdziła, że w przypływie wolego czasu próbowała poszukać jakiegoś orzecznictwa w podobnej sprawie, kiedy to następuje zmiana osoby, ale orzeczenia takiego nie znalazła. Uważa, że pod tym względem praca Komisji Rewizyjnej była bardzo trudna. Podkreśliła jednak, że jako osoba

która potrafi czytać przepisy, bałaby się wypowiedzieć jednoznacznie, że ktoś jest winien. Wracając do stanowiska Pani Sekretarz zaznaczyła, iż uważa, że to rzeczywiście skarga jest na Burmistrza, ale nawet osoba oskarżana ma prawo do obrony, a skoro Pan Burmistrz upoważnił Panią Sekretarz, to w sposób logiczny przedstawiła ona ten ciąg wywodów. Członkowie Komisji nie powinni czuć się urażeni z powodu rozbieżności zdań, ponieważ to jest tak, że Komisja przedstawia projekt uchwały i należy się zastanowić, czy należy podnieść rękę, czy nie. Sprawa nie jest jednoznaczna, to jest trudna sprawa.

Sekretarz Miasta – Tamara Korycka powiedziała, że być może, dlatego w ustawie nie ma określonych terminów dokonywania, ponieważ to zależy od zaistniałej specyfiki, tutaj akurat była śmierć Burmistrza, a może być tak, że np. kierownik zmienia miejsce pracy i nowy kierownik zanim oceni musi zapoznać się z pracą pracowników. Tutaj nie ma sprzeczności. Powiedziała też, że [REDAKTOWANO] próbował wprowadzić Komisję w błąd, ponieważ mówił, iż Burmistrz powinien przyjść i ocenić nawet nie biorąc pod uwagę wszystkich kryteriów. Zaznaczyła, że nie jest to zgodne z prawem, ponieważ jest ustawa, która podaje obowiązki pracownika i one wszystkie powinny być wzięte pod uwagę przy ocenie. Burmistrz wydaje też zarządzenie i tam też są określone kryteria, jeśli Burmistrz nie wziąłby pod uwagę wszystkich kryteriów i ocena byłaby niekorzystna dla pracownika, to z przepisów ustawy wynika, że pracownik może zgłosić sprzeciw i odwołać się od tej oceny.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko stwierdził, iż nasuwa mu się na myśl pytanie na które nie oczekuje dziś odpowiedzi - jaki to ma wpływ na pracę Urzędu Miasta?

Członek Komisji – Eugenia Kruk powiedziała, że pracując w Komisji Rewizyjnej bardzo często się miota jaką decyzję ma podjąć. Tutaj akurat po wielu doświadczeniach uznała, że skarga jest bezzasadna z jednego powodu - Burmistrz miał prawo skorzystać i dokonać oceny po 6 miesiącach swojej pracy ale miał prawo też nie skorzystać i ocenić w przeciągu dwóch lat. Zaznaczyła, że kierowała się tym iż ta ocena miała być bezpośrednio i uważała, że Burmistrz Jarosław Borowski na którego była zatatuowana skarga w jej odczuciu ta osoba z imienia i nazwiska, nie popełniła błędu. Burmistrz jako stanowisko popełnił.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz powiedziała, że szanuje pracę Komisji Rewizyjnej, ponieważ jej członkowie dużo się napracowali, przewertowali tony papieru i wobec tego będzie za ich decyzją.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za – 2, prz. - 4, wstrz.- 2) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana [REDAKTOWANO] w sprawie zastrzeżeń dotyczących działań podejmowanych przez Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski i MOPS w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Protokół Nr 21/16 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 18 października 2016 r.

Komisja pozytywnie (za - 8, prz. - 0, wstrz.- 0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana [REDAKTOWANE] w sprawie nieprawidłowości, jakie zdaniem skarżącego, występują w działaniu i traktowaniu podopiecznych przez Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim i aprobowania tej sytuacji przez Burmistrza Miasta.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za - 8, prz. - 0, wstrz.- 0) zaopiniowała projekt uchwały.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Pana [REDAKTOWANE] na Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w zakresie należącym do właściwości Rady Miasta Bielsk Podlaski oraz przekazania skargi do rozpatrzenia według właściwości w przedmiocie zmniejszenia emisji hałasu studzienek kanalizacji sanitarnej.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz zapytała, czy Powiatowy Zarząd Dróg zajmuje się studzienkami? Zapytała również, od kiedy jest ta skarga? Uważa, że ten temat przewija się już kolejny raz i czy wobec tego nie można było od razy przesłać tego Powiatowemu Zarządowi Dróg?

Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska wyjaśniła, iż jest osobą z zewnątrz, która przychodząc tu do pracy zaakceptowała pewne zwyczaje. Jeżeli przychodzi petent, to od razu sprawę załatwia się na telefon, bardzo rzadko zdarza się, że sprawa jest odsyłana. Powiedziała, że w listopadzie 2015 r. ten pan przyszedł i mówił o tym stukaniu, a wiedząc, że poszły pieniądze Miasta na remont drogi, to uważała za stosowne zareagowanie w tej sprawie. Poinformowała, że wobec tego podjęła czynności i polecała zbadanie sprawy pracownikowi, zadzwoniła do Powiatowego Zarządu Dróg - czyli wszystkie czynności techniczne były zrealizowane. Powiatowy Zarząd Dróg organizował spotkania, na których był szeroki skład osobowy, a wszystko po to, aby pomoc mieszkańcowi zlikwidować stukot. Przy odbiorze robót, protokół który sporządzono nie zawierał żadnych usterek i dopiero po interwencji skarżącego wynikało, że była tam podwyższona studzienka, wykonawca naprawił błąd, ale później okazało się, że coś znowu stuka. W tym wypadku dobrze się stało, że skarżący napisał skargę, ponieważ teraz, jeżeli cokolwiek trafi do Urzędu, a nie będzie w kompetencji Miasta, to sprawa zostanie odesłana w ciągu 7 dni do właściwego organu, nie będzie już angażować swoich sił i środków, pomimo tego że taka procedura będzie wydłużona. Zaznaczyła, że chodziło o dobro mieszkańca i o to żeby mu pomóc, a wyszło inaczej. Przy załatwianiu sprawy mamy do czynienia z procedurą, która była wykonywana, były dowody w tej sprawie, są jeszcze materiały uzupełniające. Proceduralnie pod kątem załatwienia widać, że urzędy starały się to załatwić, każdy chciał dobrze, ale należałoby odesłać sprawę do organu

odpowiedzialnego. Podkreśliła, że mamy pisma i informacje, że skarżący jest usatysfakcjonowany, a na komisji wyszło że nie jest zadowolony, słowo przeciwko słowu.

Członek Komisji – Kazimierz Henryk Leszczyński uważa, że w tym mieście studzienki i pokrywy są powszechnie stukające.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Komisja pozytywnie (za - 7, prz. - 0, wstrz.- 1) zaopiniowała projekt uchwały.

Dotyczy punktu nr 4

Przyjęcie protokołu nr 20/16 z 20 września 2016 r.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko otworzył dyskusję.

Wobec braku chętnych do dyskusji Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu.

Komisja przyjęła (za -8, prz. – 0, wstrz. - 1) Protokół Nr 20/16.

Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska poinformowała, że wszystkim radnym została przekazana korekta do zestawienia interpelacji i zapytań dot. ul. Kościuszki.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz w imieniu członków Komisji Mieszkaniowej zwróciła się z prośbą o powiadamianie Komisji Mieszkaniowej o terminach przekazywania mieszkań socjalnych i komunalnych. Zaznaczyła, że w ramach swoich obowiązków chciałaby w tym uczestniczyć.

Wiceprzewodnicząca Komisji – Iwona Kołos powiedziała, że kiedyś wraz z radnym T. Hryniewickim była przy odbiorze takiego mieszkania, ponieważ została o to poproszona.

Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska stwierdziła, iż nie można tego sformalizować, ale jeżeli radny chce brać w tym udział, to nie ma przeciwwskazań.

Wiceprzewodnicząca Komisji – Iwona Kołos powiedziała, że wraz z grupą radnych składała wniosek o nadzwyczajne posiedzenie Komisji Oświaty, które miałyby odbyć się w związku z reformą oświaty. Szanse na wstrzymanie takiej reformy są małe, więc dobrze byłoby, aby takie posiedzenie doszło do skutku.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko zapytał, czy jest nad czym dyskutować?

Zastępca Burmistrza Miasta – Bożena Zwolińska poinformowała, że na pierwszej komisji był pan Jakubowski, który poinformował, że ta ustawa to projekt i są ciągle jakieś zmiany. Projekt ustawy liczy ok 300 stron i dopóki to nie nabierze mocy prawnej, to nie ma nad czym tutaj debatować. Zaznaczyła, że nie wyobraża sobie zmian strukturalnych wprowadzonych ad hoc.

Protokół Nr 21/16 z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski z dnia 18 października 2016 r.

Przewodniczący Komisji – Andrzej Roszczenko uważa, że trzeba nad tym czuwać.

Członek Komisji – Danuta Karniewicz powiedziała, że chciałby wiedzieć, co się dzieje w „Trójce”, podobno zarzuty do Pani Dyrektor nie potwierdziły się.

Członek Komisji – Iwona Bielceka-Włodzimirów stwierdziła, że w tej sprawie dzwoniła do Pana Burmistrza, po tym jak ukazał się artykuł i Pan Burmistrz powiedział, że kuratorium z 17 zarzutów sprawdziło tylko 4 i sytuacja dalej nie jest jasna. Pan Burmistrz teraz oddelegował 3 osoby z trzech różnych referatów i jest to komisja, która ma dalej badać resztę tych zarzutów.

Członek Komisji – Piotr Ostaszewski zapytał, czy w okresie 2007-2016 Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji starał się o jakiekolwiek środki zewnętrzne? Zaznaczył, że nie chodzi tu tylko o środki unijne, ale również o środki z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Członek Komisji – Mirosław Majstrowicz zapytał, jaki byłby koszt położenia bieżni tartanowej na obwodzie boiska w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji? Zapytał również, jaki na dzień dzisiejszy byłby koszt położenia bieżni dwutorowej wraz ze skocznią przy Szkole Podstawowej Nr 2 im. kpt. W. Wysockiego w Bielsku Podlaskim.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji **Przewodniczący Komisji** podziękował zebrany za udział w posiedzeniu i zakończył obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokolowała:
M. Germaniuk

**Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu
i Rekreacji oraz Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw
Społecznych i Współpracy z Organizacjami
Pozarządowymi**

/-/ Andrzej Roszczenko